No 44.

KURYER LITEWSKI

Za Naywyższém Dozwoleniem
IMPERATORA JMCI CAŁEY ROSSYI.

w WILNIE V. S. 3. CZERWCA 1803. ROKU WE SRODĘ

Dokończenie Aktu potwierdzenia Imp. Uniwersytetu Wileńskiego.

21. Daie się prawo Uniwersytetowi, z liczby wysłużonych, i inszych onego Profesorów, a gdy takich nie będzie, inne uczone osoby duchowne wybierać i przedstawiać na niektóre mieysca Kanonicze i Beneficia Kościelne. Te są następuiące: cztery mieysca Kanonicze w Katedralney Kapitule Wileńskiey, cztéry w Katedralney Zmudzkiey. W jedney i drugiey naypierwsze, iakie odtąd będą wakanse. Nadto ieszcze mieysce Prałata Suffraganii Trockiey, i dziesięć Beneficiów duchownych: które się znayduią w miastach i innych mieyscach skarbowyckh: iakoto: Probostwo Kaplicy S. Kazimierza przy Wileńskiey Katedrze, Probostwo czyli Plebania Trocka, Infułacya w Gieranonach. Plebania S. Jana w Wilnie, Niemenczynie, Onikształach, Kownie, Wołpie, Oszmianie i Grodnie. Przez co nie czyni się naymnieysze naruszenie prawa tych, którzy używaią teraz dochodu tych beneficiów, i prawnego następstwa ich Koadiutorów. Uniwersytet, gdy wyliczone beneficia zawakuią, według przepisów Rzymsko-Katolickiego Kościoła zacznie używać praw, nadanych sobie niniéyszym Aktem: poddaiąc każdy swóy wybor pod zdanie Popieczytela i potwierdzenie Ministra oswiecenia. Stanu duchownego Professorowie, którzy pomienione z tych beneficia otrzymaią; nie będą mieli napotém prawa odbierać z kassy Uniwersytetu, przepisaney Ustawami pensyi całkowitey, lub oney części: a to w miarę czystego dochodu, iaki komu z Beneficium przypadnie.

22. Professor każdy ma odbierać corocznie za dawanie zupełnego i głównego kursu po tysiąc rubli, za dawanie zaś kursu dodatkowego, pięć set rubli srébrem.

Tak utwierdziwszy na zawsze exystencyą Wileńskiego Uniwersytetu, i ubogaciwszy go szczodrobliwością NASZĄ poruczamy go wysokiey Łasce Następców Naszych. Oczekuiąc od tey Swiątyni nauk pożytecznego wpływu na powszechne oświecenie i dobro całego Imperium. Obowiązuiemy Zwierzchników i członki iego, ażeby z gorliwością pomagali do wypełnienia Naszych zamiarów, i oświadczamy wszystkim wiernym Naszym poddanym tych Prowincyi, że za istotną zasługę poczytane im będzie wspieranie tego Uniwersytetu. Dla pewney zaś wiary, o mocy i ważności tego, iak w teraznieyszych iak i potomnych czasach; NAYMIŁOSCIWIEY raczyliśmy ten Akt WŁASNĄ RĘKĄ podpisać, rozkazuiąc utwierdzić go NASZĄ Imperii pieczęcią, i oddadź na chowanie Radzie Uniwersytetu. Dan w Sankt Petersburgu Aprila 4. dnia 1803. Ru.

Na Autentyku podpisano własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI RĘKĄ tak:

ALEXANDER.

Kontrasygnował Ministet powszechnego oświecenia.

Minister Graf Piotr Zawadowski.

z Petersburga VS. 22. Maja:

Generał Lieutenant Graf Arakczeiew przyięty do służby będzie Inspektorem całey artylleryi i Kommendantem leibgwardyi artylleryiskiego batalionu. Półkownik Kasiagin naznaczony Szefem 17. półku strzelców. Podpółkownik Osten Sacken kommendantem Smoleńskiego regimentu muszkietyerów. Zmarły Szef 17 półku strzelców Generał Major Łazarew wymazuie się z rang listy. Będą zaciągnione 4. półki dragonii, 2. huzarskie, 7. muszkietyerskich, strzelecki ieden, i konney artylleryi batalion. Nazwiska onych; dragonia: Kurlandzki, Szef Generał Major Xiąże Saxe Cobourg, Nowo-rossyiski, Szef Gen: Major Graf Siewers; Borysohlebski, Szef G. M. Dechterew; Pereasławski, Szef G. M. Armersted. Huzarskie: Białoruski, Odeski; Szefowie Gr: M Kutuzow, Winzengerode. Połk strzelecki N. 20. Szef Półkownik Neitgard. Regimenta muszkietyerów. Piotrowski, Koporski, Wołyński, Podolski, Halicki, Krymski, Wołohodzki. Szefowie G. M. Łoszakow, Uszakow 3, Lewicki, Budberg, Jazykow, Guriałow, Demidow. Generał Majorowie: Szyrkow, Ginbut, Goworow Szefami 1, 3, i 4. morskich regimentów. Cesarzewiczowi W. X. Konstantynowi IMPERATOR JMC oświadczyć raczył podziękowanie za piękny porządek w pierwszym korpusie kadetów; jakoteż całemu woysku które d. 16. pod bronią było; wszystkim żołnierzom dać kazano po rublu, porcyą wódki, funt mięsa.

D. 16. obchodzono tu pamiątkę sto-letnią założenia stolicy, z oświadczeniem wdzięczności powszechney założycielowi Piotrowi W. O godzinie 9. z rana garnizon złożony z 22. batalionów piechoty, 13. szwadronów iazdy pod sprawą IMPERATORA JMCI stanoł w szyku blizko pałacu zimowego i na Isakiewskiey równinie. O 11. familia Monarsza udała się do Isakiewskiey cerkwi, gdzie po nabożeństwie gdy śpiewano Te Deum, z obu twierdz i na flottylli ognia dawano z armat, lądowe woyska potroyną salwę uczyniły; co stało się za podniesieniem chorągwi z batu zwanego: *Dziad Rossyskiey floty*, postawionego na sto działowym okręcie Gabryel. Po nabożeństwie Familia udała się do pałacu Senatu; woysko Monarcha prowadził na Piotrowską równinę. Stanowszy przed monementem Piotra W, sam pozdrowił, i wszystkie też uczyniły regimenta. Gdy Familia powróciła do zimowego pałacu, Minister wewnętrznych interessów prezentował przed tronem Deputacyą od stolicy, która przynosiła medal złoty; na iedney stronie było wyobrażenie Piotra laurem zwycięzkim uwieńczone z wieńcem obywatelskim w górze, z napisem *wdzięczna potomność*.

Wieczorem oświecono Pałace Monarsze obie twierdze, ogrody statki, skarbowe domy, i wiele prywatnych naywspanialey. Po kościołach przez dzień cały i dwa następne nieustannie dzwoniono. Nazaiutrz o 11 z rana Senat



odebrał od IMPERATORA Jmci Ukaz, ażeby pomieniony medal uroczystym obrządkiem był złożony na grobie Oyca Oyczyzny, na świadectwo potomnym wiekom, iak pamięć iego droga iest całemu narodowi. Zatém senat udał się do Petropawłowskiey cerkwi, gdzie przy grobie Piotra w. Metropolita Nowogrodzki i Petersburgski z liczném duchowieństwem odprawił nabożeństwo, nakoniec medal złożył na trummie Monarchy nieśmiertelnego, który żyć nigdy nie przestanie w dzieiach ludzkich: i sercu obywatelów Rossyiskich.

z Hamburga 1. Czerwca.

Wôienny pożar zewsząd nam grozi; z iedney strony rząd Duński widząc uzbroionych Hannowerczyków, następuiąccych Francuzów, granice licznym żołnierzem osadzić kazał; z drugiey ministrowie Hannowerscy czynią co iest w ich mocy dla bronienia kraiu; lecz widząc że nieprzyiacielski pospiech nie da czasu potrzebnego na zebranie, uzbroienie, i ćwiczenie tłumów gminu pospolitem ruszeniem zebrać się mogącego, postanowili część tylko wybraney młodzi użyć na dopełnienie regularnych regimentów, ażeby woysko wyniosło przynaymniey 50. tysię y żołnierza. Podczas woyny 7 letniey nie liczono nad 40; ale wten czas Prusacy Hessowie, inni Xiążęta Niemiecy, sami na koniec Anglicy Hannower zastępowsli Twierdze: Georges, Stade, Hameln, etc opatrzyć we wszystko kazano, ostatnia ma być wodą oblana; garnizonów mocnych tam potrzeba, przez co się zmnieysza bardzo liczba żołnierzy, potkać maiących w polu nieprzyiaciela.

Hannowerczykowie chcieli w Osnabruck zayść drogę Francuzom; iuż nawet regimenta niektóre były na mieyscu, inne ciągnęły; lecz gdy przyszła wiadomość, iż Generał Mortier nad mniemanie prędzey trzema kolumnami wtargnoł do Westfalii, woyska Elektorskie z Osnabruck wstecz poszły, zgromadzić się maiąc, iak słychać pod Diebholz; tam czyli też w drugiém mieyscu Szefowie upatrzywszy wygodne stanowisko zamyślaią dać bitwę naiezdnikom, która los kraiu całego wkrótce rozstrzygnie. Biegaią wprawdzie pogłoski o woysku Pruskiém, że po rewii Magdeburgskiey pośpieszy na ratunek; mówiono wiele o posrednictwie innych Mocarstw, lecz dotąd nie wiemy nic pewnego; lud karmi się nadzieią; a tymczasem nieprzyiaciel śpiesznym krokiem postępuie.

D. 26 Generał Mortier wkroczył do Hrabstwa Bentheim, i mały garnizon Hannowerski w niewolę zabrawszy daley poszedł. Miasto Osnabruck widząc się opuszczoném od woysk Elektorskich, wysłało do niego deputacyą; przyięta grzecznie odebrała zapewnienie, że woysko karność zachowa. Inne kolumny Francuzkie ciągną do Bremen i Verden. Mortier odbiera świeże posiłki z kraiu Batawskiego, i Departamentów nad Renem położonych, które podniosą wkrótce woysko do 60 tysięcy. Głowna kwatera iego ma być teraz w Qnakerbruck. Hannowrscy Generałowie chcą przeprawy bronić za Weser.

z Hagi 28. Maia.

Regencya uwiadomiona, iż Anglicy w portach swoich Batawskie Okręta zatrzymali, nawzaiem Angielskie u nas kazała zabierać. Jesteśmy między nadzieią utrzymania pokoiu i boiaźnią nowey wcyny. Liston Poseł nie odebrał wprawdzie dotąd rozkazu powracać do Londynu; ale gotuie się do wyiazdu. Słychać iż Batawskie woyska w potrzebie póydą dla złączenia się z Generałem Mortier w Hannowerze. W Helvoelsluys Victor zabrać kazał Angielski statek pocztarski; a chociaż Regencya o to skargę zaniosła, nic nie dokazała. Wiele regimentów do Helder posłano. Z Paryża przyszedł rozkaz aresztowania wszystkich Anglików pod iakimkolwiek pozorem bawiących w kraiu, którzy są w służbie woyskowey; iako woienni brańce będą późniey za Francuzkich zamienieni; toż samo uczyniono w Belgium, całey Francyi, i we Włoszech. Belgickie porty są zamknięte przez Anglików; pod Dunquerque zabrali dwa statki neutralne; nasze dotąd otwarte; do Texel i Ulie w kilku dniach ostatnich zawinęło więcey sta okrętów zbożem i drzewem ładownych.

z Paryża 24. Maia.

Prefekt morski Caffarelli telegrafem doniosł z Brestu, iż Anglicy przed portem zabrali dwa statki nasze; natychmiast Konsul rozkazał flottom RPtey chwytać Angielskie okręta; prywatnym obywatelom dał pozwolenie uzbraiać korsarskie statki; wszystkich Anglików w służbie woyskowey będących, którzy maią lat 18. aresztować do przyszłey zamiany ieńców; o czém zaraz doniesiono Prawodawcom i Trybunom. Generał Andreossy tu przybył.

Dokończenie noty Ministra Talleyrand do Lorda Whitworth.

Wkrótce odebraliśmy notę z Londynu, gdzie satysfakcyi bez wyrażenia iakiey, po nas żądano; wyrazy ciemne i oboiętne; przyczyny i celu żadnego postrzedz nie dozwalały. To iednak widzieliśmy dobrze, iż Anglicy chcą traktat złamać nie ustępuiąc z Malty. Podaiąc notę Lord Whitworth żądał, ażeby natychmiast zrobiono umowę na téy zasadzie; inaczey zaś leżał się być przymuszonym do zakończenia poselstwa swoiego. Cóż mógł odpowiedzieć Konsul na tak dziwne i nagłe zapytanie? Miłość iednak pokoiu, przytłumić gniew kazała; trzeba było czasu, ażeby rozum i słuszność wygurowały nad namiętnościami; pomyślił Konsul, że milliony ludu bynaymniey nie wchodzą do kłótni rządowych; że krocie walecznych rycerzów zawsze gotowych krew przelać za oyczyznę, nigdy nie myślą obrażać sąsiedzki narod i potężny. Doniosł przeto Whitworth dworowi swemu, że Konsul zgodzić się nie mogąc na zgwałcenie traktatów, pokoiu pragnie; a ieśli rząd Angielski chce robić umowy nowe, któreby do dawnieyszych nic nie należały; Francya od tego nigdy nie będzie daleką.

Tu pamiętać trzeba, żew 6 tygodni po Królewskiém oświadczeniu w Parlamencie, z obustron ugodzić się ieszcze nie mogli Ministrowie, o co traktować maią; chociaż d. 8 Marca powiedziano, że natenczas były iuż w robocie ważne negocyacye. Whitworth odebrawszy nowe rozkazy, podał dwa proiekta. W pierwszym wyspa Malta na wieki przy Anglikach zostać miała; a Jerzy 3 miał potwierdzić cokolwiek stało się w Europie po traktacie Amiens; obiecuiąc użyć srodków przyzwoitych, ażeby skutecznie powściągnieni byli ludzie złośliwi, którzy w Anglii mieszkaiąc zpisek robia przeciw RPtey. Niżey podpisany odpowiedział, że ta umowa zgruntu wywraca traktat Amiens; w Europie odmiany nie zaszły żadne, oprócz Rzeskich, do których Król należał iako Elektor Hannowerski; i to iest skutkiem Lunewilskiego traktatu dawnieyszego od umów z Anglią robionych w Amiens; toż samo twierdzić można o Piemoncie, Etruryi, RPtey Włoskiey i Liguryiskiey. Chciała Francya, ażeby udzielność trzech narodów przyznali Anglicy; lecz gdy o to, anitéż o interessa wschodnio Indyiskie nie zgodzono się, gdzie kilka Mocarstw znacznych obalono, a W. Brytańnia nabyła nieoszacowane dzierżawy, nie chąc onych kłaść na szalę równowagi Europeyskiey; z tych względów nie



było wzmianki w traktacie; zatém rząd Francuzki nie wymaga potwierdzenia Jerzego 3.

Gdy zaś RPta Batawska przez Anglików uznaną była, którzy z nią traktowali; przeto według zaszłey umowy między rządem Francuzkim i Bataw, straż tylna woysk naszych z Hollandyi i Zelandyi wyciągnąć miała, wraz po wykonaniu zupełném traktatu Amiens. Względem łotrów i zbóyców zbiegłych do Jersey i Londynu, gdzie idąc za złemi skłonnościami serca swoiego, nie są powściągani; Konsul o nich traktować nie chciał. Po odrzuceniu tego proiektu Whitworth podał drugi. Anglia rząd cywilny w Malcie zostawuie W. Mistrzowi; twierdze wyspy garnizonem Angielskim osadzone będą. Propozycya niepodobna i niesłychana, traktatowi przeciwna; zakon kawalerski do wielu narodów Europeyskich należący, zostałby pod władzą z nich iednego.

W całey negocyacyi RPta dostrzegała, iż Anglicy maią cel iedyny złamać traktat Amiens, i Maltę zatrzymać, dla tego tylko, że Malta im potrzebna, i dostateczne bezpieczeństwo przeciwko Francuzom przynieść miała. Któryż naród słaby nawet i siłą nierówny, znieść może złamanie publiczney wiary samowolnie, poddać się woli sąsiada bez sporu i odezwy do prawa i sprawiedliwości. Który podpisać zechce warunki w początkach samych dumnie dyktowane, i narzucone raczey pośród woienney wrzawy, niżeli podane zwyczaynym sposobem. W podobném zdarzeniu, Dania słabe Mocarstwo, nie dla niedostatku odwagi, lecz dla szczupłey obszerności kraiu i małey ludności, śmiała iednak pogardzić Anglików potęgą, w zagrożoney zburzeniem stolicy wystawiając na zgubę mieszkanie Królów, składy kupieckie, cały dostatek zebrany pracowicie w stoletnim bliko pokoiu, przez oszczędność przemyślną; nie chciała przyiąć warunków niesprawiedliwie narzuconych w tenczas iak w dzisieyszém zdarzeniu, iedynie że tak dla Anglików dobrze było.

Zgineli pod Coppenhagą waleczni rycerze, zaiechano Duńskie osady; lecz chociaż nierówny spór wiedli, honor nie pozwalał ulegać przemocy. W dzisieyszém zdarzeniu honor i polityka zgodziły się na iedno. Jeżeli rząd Angielski sobie moc przywłaszcza wypełnić lub złamać obowiązki traktatem przyięte; ieżeli w tychże traktatach *dystynkcyie* słowa od myśli, ieżeli przypuszcza *restrykcye mentalne*; ieżeli potrzebę i wygodę własną iedynem mieć będą prawidłem; Jaki będzie koniec pretensyom i ofiarom, gdy RPta ulegać zechce? Dziś dobrze im iest posiadać Maltę; i zatrzymali. Dawniey chcieli zburzyć Dunquerque, i port zniszczono kwitnący a komisarz Angielski Francuzom, w domu rozkazował. Jutro zechcą Anglicy ograniczyć nasz przemysł; i potęgę; i trzeba więc będzie pisać nową taryfę, któraby tamę położyła przemysłowi naszemu. Naprawiamy porty, sypiemy od morza tamy, kopiemy kanały, zachęcamy rolników, rozkrzewiamy, doskonalemy rękodzieła; a w krótce domagać się będą Anglicy aż byśmy psuli porty, niszczyli tamy, zasypali kanały, obalili manufaktury; nakażą aby Francya ubogą była i rozbroioną stosuiąc się do wygody i pożytku Anglików, którzy tym sposobem otrzymaią zupełne bezpieczeństwo dla siebie. Niech się kto zastanowi nad okropném prawidłem i skutkami onego; nie trudno przekonać się o niesłuszności i zgorszeniu. Gdyby podobne propozycye podano Angielskim sędziom, czyliżby iednomyślnie o gwałt nie wołali.

Dziwno Francuzom iż Anglicy tak złą mieli opinią o rządzie naszym. Nie możemy zezwolić na żadną podłość ani zapomnieć w nikczemném próżnowaniu cośmy nie dawno uczynili, co winniśmy sobie samym. Obszerność ludność prowincyi naszych nie zmnieyszona; ciż sami dziś iesteśmy, cośmy niedawno poświęcili wszystko na obronę oyczyzny. A ieżeli pośród zwycięztw nie odstąpiło nas umiarkowanie, komu to przypisać? przekonaniu iedynie o dobroci sprawy i wielkości sił naszych. Toż samo umiarkowanie zachowaliśmy w ciągu dwumiesięczney negocyacyi, dla nas przykrey obraźliwey; lecz kiedyśmy prawo mieli spodziewać się, iż Anglicy kiedyżkolwiek wyzywać przestaną, do ugody przystąpią słuszney; wtenczas Lord Whitworth ustnie podał żądanie, aby Malta na lat 10 przy Anglikach została. Lampedusa wiecznością była postąpiona; woyska Francuzkie z Hollandyi wyszły. Przydał Ambassador, że to iest ultimatum, które gdy nie będzie przyięte, ma rozkarz w dniach 7. wyiechać.

Niema w dzieiach przykładu, ażeby takie ultimatum podobnym kształtem i tak groźnie było podane. Czyliż nam woyna tak bardzo straszna; czyż rozumieią Anglicy żeśmy słabi i że z nami nie trzeba zachować przystoyności i zwyczaiu powszechnego między narodami oświeconemi! nie chciał Lord Whitworth na piśmie podać ultimatum; bo podobno sam poznawał niesprawiedliwość onego; chciano zatrzeć ślad negocyacyi niezwykłey, obłąkać opinią narodów, które sądzić będą, z kogo przyczyna woyny i początek. Nie znali charakteru Konsula Ministrowie Angielscy; gdy takim postępkiem spodziewali się go przywieść do gniewu, boiaźni, zapędu. Zna on lepiey niż ktokolwiek drugi, iak ciężkie są woienne klęski; doskonaley od drugich umie rachować zysk i stratę. W takiem zdarzeniu pierwsza myśl iego była o zniszczeniu narodów przez nową woynę; z tego względu dalekim być postanowił od popędliwości i zapału, staraiąc się rzecz obiaśnić, pasye ludzkie powściągnąć, które oślep na zgubę prowadzić zwykły.

Z rozkazu iego niżey podpisany przełożył Lordowi Whitworth, że ustne propozycye są niedostateczne w rzeczy zwłaszcza tak ważney, gdzie rada stanu, nietylko ogół interesu całego, ale też słowo każde roztrząsać, rozbierać, i doyrzale ważyć powinna. Gdyby Francya to uczyniła, cóżby rzekli Anglicy? Oratorowie Parlamentowi czyliżby nie zawołali, że zgwałcenie zwyczaiu przyiętego krzywdzi naród, i słuszną iest przyczyną zerwania negocyacyi. Co zaś do ultimatum oświadczył: Konsul nieczułym iest na obelgę i zniewagę; zapomina ieszcze iż Anglicy nie przyzwoitym sposobem chcą traktować. Lecz Lampedusa do Francyi nie należy: chęci odzierżenia wyspy przez W. Brytanią ani chwalić ani naganiać nie może RPta. Niepodległość zakonu Maltańskiego w Amiens uręczona; Konsul nic nowego nie może stanowić bez wiedzy Hiszpanów i Batawów. Niepodległość Malty gwarantował Cesarz, toż samo uczynił późniey IMPERATOR Jmć i król Pruski, o co przez Anglią i Francyą równie proszeni byli; przyiął gwarancyą iak był powinien Konsul; nowości nie przyimie bez wiedzy tych Monarchów. Garstka nakoniec Francuzów ustąpi z Hollandyi, iak tylko Anglia dopełni wszystko co w Amiens przyrzekła.

Na tę notę Whitworth odpowiedział przez prozbę o pasporta. Konsul umyślił ieszcze uczynić ofiarę dla dobra ludzkości, kazał podać Lordowi nową notę, zezwalaiąc ażeby Malta strzeżoną była woyskiem Rossyiskiém, Pruskiém lub Austryackiém. Sam Whitworth rozumiał, że ten środek dogodzi chęciom dworu iego. Jakoż niepodobna było co zarzucić; zabezpieczaliśmy niepodległość Malty, o którą Anglicy nayświększą mieli troskliwość. Znali to dobrze Ministrowie Angielscy; lecz woynę zaczynać postanowieni, udaią się do twierdzenia



od prawdy dalakiego: że Rofsya Malty strzedz nie chce. Można ieszcze było udać się do Cesarza lub Krŏla Pruskiego; i Rofsya iak mogła tak prędko odrzucić propozycyą nowo podaną w Paryżu?

Reszta późniey.

z Londynu 27. Maia

Obie izby Parlamentowe po nieiakich spo-
sach zgodziły się podziękować Królowi za kom-
munikowane przełożenie przyczyn zerwania po-
kuiu z Francuzami. W Niższey Pitt miał dwu-
godzinną mowę dowodząc, iak bardzo Buonapar-
te iest niebezpieczny i straszny Anglikom; por-
tret Konsula dziś żywszemi kolorami odmalował
niżeli w r. 1801. Poruszyła każdego z słuchaią-
cych odezwa do cnoty, patryotyzmu, gorliwości
obywatelskiey, ażeby honor prawa niepodległość
narodu bronili, nie oszczędzaiąc pracy, maiąt-
ku, życia, — Dziś czytano w Parlamencie rozkaz
od rządu wydany, ażeby milicye zwołane, i
ćwiczone były. — Jest pogłoska, że Królewicz
Xiąże Kent powracaiąc z Gibraltaru z fregatą
przez Francuzów iest zabrany; życzemy aby ta wia-
domość zmyśloną była Kroki nieprzyiacielskie
iuż są rozpoczęte, oprocz zatrzymanych w por-
tach naszych, wiele statków Francuzkich, Ba-
tawskich, neutralnych na morzu zabrano. Ce-
sarz Chiński w Grudniu odniosł zwycięstwo nad
buntownikami pod Hue, 12 tysięcy legło w bo-
iu; sam woysku hetmanił; po wygraney miał og-
łosić amnestią, i ciągnąć do Tunquinu. Man-
daryn Ong z 84 kollegami na smierć osądzony;
zamyślali Monarchę aresztować. — Kupcy nasi
smutną odebrali przestrogę, że Konsul w ca-
łych włochach maiątek i towary Angielskie se-
kwestrować kazał; toż samo pewnie nastąpi w Por-
tugalii, u Batawow, w Hanowerze, iak tylko w ni-
dą woyska Francuzkie Nelson popłynął do mo-
rza i srodziemnego na okręcie od 1 0 armat. Lor-
dowi Keith na morzu północném do rady przy-
dano Admirała Rowley — Wątpliwe są pogłoski
że Generał Rochambeau nie spodziewaiąc się po-
konać upartych Murzynów, zamyśla opuścić wy-
spę S. domingo. że dwa regimenta cudzoziem-
skie złączyły się z ludem czarnym — To pewniey-
sza, iż Amerykanie za ustąpioną Louisianę obo-
wiązali się zapłacić Francuzom 8. milionow dol-
larow.

Domy i place dziedzic e po Ogińskim Hetmanie W. L. pozostałe w Słonimie będą przedawane w temże mieście przez licytacyą w terminie d. 1. Lipca roku teraznieyszego, ktoby kupić życzył niech się uda do Plenipotenta sukcessorow Hetmanskich Regenta Ziem. Słon: Ant. Szumowicza w Słonimie.

Pewny bawiący się dawniey Profesyą nauczyciela w Szkołach Publicznych koronnych, od lat sześciu prywatną z kilkunasto osobami trudniący się edukacyą w Powiecie Brzeskim którą w miesiącu Sierpniu Roku teraźnieyszego zakoncza, uwiadamia troskliwych o oświecenie dzieci Rodzicow, że posiadaiąc Języki Francuzki Niemiecki, Łaciński, Polski, oraz umieiętnosci do oświecenia młodzieży potrzebne, iako to Jeografią, Historyą, wymowę i Arytmetykę zamyśla ieszcze przez lat kilka w Domu iakim znacznym podiąć się obowiązku ekukowania młodzieży — życzący więc sobie takowego mieć dla dzieci nauczyciela udadzą się do Prefekta Szkół Powiatowych Brzeskich.

Niżey podpisany mam honor donieść Publiczności że Starostwo Przyszczew w Kobrynskim Pocie położone maiące w sobie 120 Dymow, rocznego wysiewu 57. Beczek żyta żądam wypuscić w 10 letnią arędę za summę umowioną i całkowitym anticipatiwe oney opłatem, żądaiące arędować aby raczyli iawić się do Pomienionego dworu przed Sm Janem, a w uchibieniu tego zaś terminu, iuż w arędę postompioną niebędzie; też Starostwa gruntow urodzaynych wynoszących z wysiewu do 10. Ziarn w łąkach i nie podłego siana dostatek, od domowych potrzeb zbywać znaczną część można na drwach o palowych i dobudowania niezbywa, których dostać można z lasu Skarbowego.

Nadworny Konsyliarz Justyn Ulmer.

Tabakierka szczero-złota, figury podługowatey, koło 5ciu palców dłużyny, a 2ch szerzyny na półtora wyższyni, szlifowana powierzchnia iey w paski, zgubiona w drodze, idąc od zielonego mostu do Kalwaryi, kto ią znaydzie i odniesie do Prezesa Drukarni Piarskiey, odbierze nadgrody 5. dukatów.

W. JPan Stanisław Marcinkiewicz Marszałek Eyszyski maiątek swóy Zeymele zwany w Powiecie Wiłkomirskim w Parafii Pogirskiey sytuowany maiący w sobie Dusz Męskiey sto sześć w Roku teraźnieyszym 1803. Apr: 18. dnia WW. JPanom Karolowi i Appolonii z Marcinkiewiczow Brunowom ex Pr: Gr: Pttu Upits. wiecznością wyprzedał, i takową sprzedaż w Księgach Ziemskich Pttu Wiłkomirskiego w teyże Dacie przyznaniem stwierdził, ktoby do tego maiątku, lub do W. Stanisława Marcinkiewicza Marszałka Eyszyskiego miał iaką pretensyą, aby in spacio lat trzech do teraźnieyszych Dziedzicow czynił odezwę pod upadkiem swoiey pretensyi.

Uwiadamia się Przeswietna Publiczność, iż u przybyłego z Warszawy do Wilna Beniamina Meorwinka, Kunsztu złotey i srebrney Fabryki robią się, i przedaią niżey pomienione towary, iako to: Masyw, Obszląszki, Baiorki, to wszystko w złotym i srebrnym gatunku, takoż się u niego niektóre robią Łańcużki Damskie; wyż pomieniony ma honor P. Publiczności za pomierną cenę służyć. Mieszka na Subocz Ulicy w Kamienicy w Kamienicy Zmitrowey pod Nrem 25.

Sąd Exdywizorski Dekretem Sądu Głł: Lit: w Ru 1802. d. 23 Maia, (na rozdział połowy Dziewiałtowa do Alexandra Soroki należney, między Kredytorów i Preteusorow iego) naznaczony; obwieszcza wszystkich Pretensorow do tego Maiątku uraszczaiących pretensye; iż w terminie z Dekretu własnego przy 1szym ziezdzie w R. 1802 w d. 3 7br: po uprzedzonych zwyczaynych Akcesoryach naznaczonym; to iest w Ru teraźn: 1803. na d. 9. Junii do pomienionego Dziewiałtowa w komplecie ziedzie, i dzieło swoie rozpoczęte finalnie ukończyć przedsięwezmie.

Litewska Grodzieńska izba skarbowa donosi, że dom sekwestrowany po śmierci Grodzieńskiego Kupca Jakuba Hausmana za dług skarbowy, w mieście Grodnie w rynku na rogu Wileńskiey i Plebańskiey ulicy, N. 467. o 3. piątrach z sklepami 5. piwnicami 2. stayniami wozowniami i wszelkim meblem pokoiowym, oceniony 5. ty. cz. zł. kto nabyć zechce, niech się stawi w teyże izbie skarbowey sam lub przez plenipotentów prawnie umocowanych na termina 1 Sierpnia 3. 2. Września 2. 3. Września zo dnia 1803.

Nieruchomy maiątek Aktualnego Taynego Konsyliarza Senatora i Kawalera Graffa Michała Rumiańcowa położony w Litewsko Grodzieńskiey Gubernii, w Powiatach: Prużańskim Klucze z wsiami: Prużański, Kabacki, Linowski, Suchopolski, Horodeczniański, Dachłowski; w Kobryńskim: Dłwiniski; w Brzeskim: Meleyczycki, z należącemi do nich poddanemi, gruntami, i dalszemi wygodami, oddaią się w arędowną dzierżawę od d. 13. następuiącego blizko miesiąca Czerwca teraźn: 1803 r. Zyczący oney dzierżawy mogą stawać dla umówienia się o cenę i zrobienia kontraktów, w terminie wyżey położonym 13 Czerwca do naywyższego Rządcy dóbr pomienionych Nadwor: Konsyliarza Trutowskiego, w Pcie Prużańskim, we dworze nazwanym Czachec o 6 wiorst od miasta Prużany leżącym.